

Sygn. akt IV CSK 127/06

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lipca 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z wniosku C.B. i G.B.

oraz z wniosku G.W. i M.W.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej

o przysposobienie pełne nierozwiązywalne,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 5 lipca 2006 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczynie M.W.

od postanowienia Sądu Okręgowego w S.

z dnia 10 listopada 2005 r., sygn. akt [...],

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 19 lipca 2005 r. Sąd Rejonowy w B., w sprawie z wniosku C. i G. małżonków B. oraz M. i G. małżonków W., orzekł wobec małoletniego D.O. przysposobienie pełne nierozwiązywalne przez G. i C.B., a także postanowił nadać przysposobionemu nazwisko „B.” oraz nakazał sporządzenie jego nowego aktu urodzenia.

Od powyższego orzeczenia M.W. wniosła apelację, która została oddalona postanowieniem Sądu Okręgowego w S. z dnia 10 listopada 2005 r. U podstaw zaskarżonego orzeczenia legły następujące ustalenia faktyczne.

Rodzice D.O. wyrokiem Sądu Rejonowego w B. pozbawieni zostali władzy rodzicielskiej nad dzieckiem. Małoletni, wykazujący oznaki lekkiego niedorozwoju umysłowego oraz poważnie zaniedbany w zakresie jego potrzeb fizycznych i emocjonalnych, został umieszczony w placówce opiekuńczej. Wobec faktu, że poszukiwania odpowiednich kandydatów do zastępczych form wychowania rodzinnego na terenie Polski pozostały bez rezultatu, małoletni został zakwalifikowany do przysposobienia zagranicznego. Wolę przysposobienia D.O. przejawiało małżeństwo obywateli francuskich C. i G.B. Małżonkowie B. posiadają stałe źródło utrzymania, właściwe warunki materialno-bytowe oraz wykształcenie odpowiednie do samodzielnego prowadzenia terapii z przysposobianym.

Wkrótce po złożeniu wniosku o przysposobienie przez małżonków B., z analogicznym wnioskiem wystąpili małżonkowie W., uzasadniając go głównie więzią bliskiego pokrewieństwa, łączącego M.W. z matką przysposobionego, Ł.O.

Podzielając w pełni ustalenia oraz ocenę stanu faktycznego i prawnego poczynione przez Sąd pierwszej instancji, Sąd Okręgowy uznał apelację za bezzasadną. Wskazał, że zgodnie z art. 114² § 1 k.r.o., a także przepisami konwencji międzynarodowych, których Polska jest stroną, w szczególności Konwencji o ochronie dzieci i współpracy w dziedzinie przysposobienia międzynarodowego, sporządzonej w Hadze dnia 29 maja 1993 r. (Dz. U. z 2000 r., Nr 39, poz. 448) oraz Konwencji o prawach dziecka przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 r. Nr 120,

poz. 526; popr. z 2000 r. Nr 2, poz. 11), do przysposobienia zagranicznego może dojść wówczas, gdy tylko w ten sposób można zapewnić przysposobianemu odpowiednie zastępcze środowisko rodzinne. Obowiązująca zasada pierwszeństwa adopcji krajowej nie może być jednak rozumiana w sposób mechaniczny, w grę mogą bowiem wchodzić także inne względy, w szczególności sytuacja rodzinna lub cechy psychofizyczne dziecka, a także jego związek emocjonalny z wnioskodawcami, całościowa ocena nie może zaś abstrahować od dobra małoletniego dziecka.

Na tej podstawie Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawcy B. spełniają wymagania stawiane przysposabiającym. Nie tylko pozostają z małoletnim w prawidłowym kontakcie emocjonalnym, lecz również gwarantują właściwe rozpoznanie i zaspokojenie potrzeb rozwojowych dziecka, są świadomi jego opóźnień oraz mają odpowiednie przygotowanie zawodowe i umiejętności do samodzielnego prowadzenia jego terapii.

Z kolei, udział małżonków W. w zaspokajaniu potrzeb psychicznych dziecka był w ciągu kilku lat bardzo ograniczony i sprowadzał się do sporadycznych wizyt w placówce opiekuńczej. M.W., mimo bliskiego pokrewieństwa i deklarowanego kontaktu z dzieckiem, nie zdołała jednak zauważyć jego degradacji psychofizycznej. Obecnie również nie dostrzega jego problemów, zaś w ocenie biegłych rodzinnego ośrodka diagnostyczno-konsultacyjnego nie potrafi zająć się małoletnim we właściwy sposób, zrozumieć jego potrzeb i pokierować zarówno jego wychowaniem, jak i rehabilitacją.

Od postanowienia Sądu Okręgowego w S. M.W. wniosła skargę kasacyjną, podnosząc w ramach podstawy z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zarzut naruszenia art. 114² § 1 k.r.o. przez niewłaściwe zastosowanie i art. 114 § 1 k.r.io. przez stwierdzenie, że przysposobienie małoletniego przez rodzinę z zagranicy jest zgodne z dobrem dziecka. W uzasadnieniu wywodziła, że zamieszkiwanie w Polsce rodziny małoletniego, która wyraża wolę jego przysposobienia, stanowi okoliczność, która bezwzględnie przemawia za pierwszeństwem adopcji krajowej, a nadto że brzmienie art. 114² § 1 k.r.o. wyraźnie wskazuje na wyjątkowość przysposobienia związanego ze zmianą miejsca zamieszkania przysposobianego w Polsce na

miejsce zamieszkania w innym państwie. Wskazując na powyższe podstawy, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i jego zmianę przez orzeczenie przysposobienia pełnego nierozwiązywalnego małoletniego D.O. przez G.W. i M.W., względnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz poprzedzającego go postanowienia Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B., wraz z pozostawieniem temuż sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozważając trafność zarzutu naruszenia art. 114 § 1 k.r.o. trzeba zauważyć, że skarżąca nie sformułowała go w sposób prawidłowy. Zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., naruszenie prawa materialnego może polegać na błędnej jego wykładni lub niewłaściwym zastosowaniu. Oparcie skargi na pierwszej podstawie kasacyjnej nie może sprowadzać się tylko do wskazania przepisu prawa materialnego, który został w ocenie skarżącego naruszony przez sąd drugiej instancji, lecz nadto zarzut musi być należycie skonkretyzowany poprzez wskazanie, na czym uchybienie polegało, tj. czy dany przepis został błędnie wyłożony bądź niezastosowany, mimo że stan faktyczny sprawy to uzasadniał, względnie zastosowany, choć nie było do tego podstaw.

Z uzasadnienia zarzutu dopiero wynika, że naruszenie art. 114 § 1 k.r.o. polegać ma na niewłaściwej wykładni przesłanki dobra małoletniego. W ocenie skarżącej, która jest siostrą matki małoletniego, nie jest zgodne z dobrem dziecka pozbawienie go kontaktu z nią, odłączenie od biologicznej rodziny, którą zna od urodzenia i umieszczenie w innej rodzinie poza granicami kraju.

Artykuł 114 § 1 k.r.o. stanowi, że przysposobić można osobę małoletnią, tylko dla jej dobra. Przepis zawiera zatem ogólną przesłankę przysposobienia, tj. wymaganie, aby następowało ono dla dobra osoby małoletniej. Przesłanka ta ma znaczenie rozstrzygające dla ustalenia, czy przysposobienie może nastąpić.

Dobro (interes) dziecka ma znaczenie nadrzędne i wymaga rozważenia w każdej sprawie dotyczącej opieki nad małoletnim, a więc również w sprawie o jego przysposobienie i to zarówno krajowe, jak i zagraniczne. W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego postuluje się jego jednolite rozumienie, zarówno

przy wykładni norm k.r.i.o., jak i wiążących Polskę umów międzynarodowych (zob. postanowienie SN z 12 grudnia 2000 r., V CKN 1805/00, nie publ.). Przesłanka ta została wnikliwie rozważona przez orzekające w sprawie Sądy, to zaś, że skarżąca nie podziela dokonanej przez nie oceny, nie oznacza, że doszło do naruszenia art. 114 § 1 k.r.i.o. Pod tym względem ocena dokonana przez Sąd Okręgowy jest pełna, prawidłowa i nie budzi wątpliwości.

Właściwe rozumienie pojęcia „dobro dziecka” konieczne jest także przy wykładni art. 114² § 1 k.r.i.o. Jak wynika z jego brzmienia, przysposobienie, które spowoduje zmianę dotychczasowego miejsca zamieszkania przysposobianego w Rzeczypospolitej Polskiej na miejsce zamieszkania w innym państwie, może nastąpić wówczas, gdy tylko w ten sposób można zapewnić przysposobianemu odpowiednie zastępcze środowisko rodzinne. Trafnie wskazuje skarżąca na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, które sprowadza się przede wszystkim do rozstrzygnięcia, jak należy rozumieć przesłankę „odpowiedniości” zastępczego środowiska rodzinnego w przypadku przysposobienia zagranicznego.

Artykuł 114² § 1 został wprowadzony do k.r.i.o. ustawą z dnia 26 maja 1995 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodziny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 83, poz. 417), która weszła w życie w dniu 20 października 1995 r. Już jednak w poprzednio obowiązującym stanie prawnym, z uwagi na znaczny wzrost liczby spraw o przysposobienie obywateli polskich przez wnioskodawców stale zamieszkałych za granicą, kwestia tzw. adopcji zagranicznych była przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. W uchwale 7 sędziów z dnia 12 czerwca 1992 r., III CZP 48/92 (OSNC 1992, nr 10, poz. 179) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przysposobienie dziecka polskiego, związane z przeniesieniem do innego kraju, może nastąpić, jeżeli nie ma możliwości umieszczenia go na równorzędnych warunkach w rodzinie zastępczej lub adopcyjnej na terenie Polski, oraz, że w postępowaniu tym decydujące znaczenie ma nadrzędny interes dziecka. W uchwale tej Sąd Najwyższy rozważał pojęcie dobra dziecka, jego nadrzędnego interesu, o jakim mowa w Konwencji o prawach dziecka (Dz. U. z 1991 r., Nr 120, poz. 526). Z przepisów konwencyjnych, zwłaszcza z art. 3 wynika, że wartością pierwotną i nadrzędną jest dobro dziecka. Treść tego pojęcia, ustalona wedle

wskazań obowiązującego prawa polskiego, odpowiada w ogólnych zarysach pojęciu nadrzędnego interesu dziecka i oznacza, zgodnie z brzmieniem postanowień Konwencji, że dziecko dla pełnego i harmonijnego rozwoju powinno wychowywać się w środowisku rodzinnym w „atmosferze szczęścia, miłości i zrozumienia” i że powinno być w pełni przygotowane do życia w społeczeństwie „jako indywidualnie ukształtowana jednostka, wychowywana w duchu pokoju, godności, tolerancji, wolności, równości i solidarności”, z uwzględnieniem znaczenia tradycji i wartości kulturalnych każdego narodu dla ochrony i harmonijnego rozwoju dziecka. Artykuł 21 Konwencji dotyczący pierwszeństwa adopcji „krajowej” wymaga również wykładni uwzględniającej nadrzędny interes dziecka i z tego względu nie może być rozumiany w sposób mechaniczny. W uchwale tej wskazał Sąd Najwyższy, że adopcję związaną z przeniesieniem do innego kraju należy zgodnie z art. 21 lit. b konwencji traktować jako „zastępczy środek opieki nad dzieckiem”, co może nastąpić, gdy dziecku w żaden inny, odpowiedni sposób nie można zapewnić opieki na terenie Polski, a więc wtedy, gdy dziecko nie może być przysposobione przez odpowiednią rodzinę polską, bądź umieszczone w polskiej rodzinie zastępczej.

Powyższa uchwała zachowuje aktualność w obecnym stanie prawnym, w którym art. 114² § 1 k.r.io. normuje kwestię adopcji zagranicznej i również, zgodnie z Konwencją, wprowadza zasadę pierwszeństwa adopcji krajowej. Także w obecnym stanie prawnym nie można tej zasady stosować w sposób mechaniczny, wykluczając adopcję zagraniczną w każdym wypadku, w którym zaistnieje możliwość zapewnienia dziecku opieki w kraju. Także i w obecnym stanie prawnym nie można bowiem przy wykładni pojęcia „dobro osoby małoletniej” pomijać, z uwagi na systemową wykładnię, rozumienia dobra dziecka i jego nadrzędnego interesu, o jakim mowa w wiążących Polskę konwencjach międzynarodowych, a które zostało wyczerpująco omówione w powołanej wyżej uchwale.

Jak wskazano wyżej, zgodnie z art. 114² § 1 k.r.io., adopcja zagraniczna może nastąpić wówczas, gdy tylko w ten sposób można zapewnić dziecku odpowiednie zastępcze środowisko rodzinne. Dopiero zatem wtedy, gdy to zastępcze środowisko rodzinne nie jest odpowiednie, rozważać można adopcję

zagraniczną. Tego rodzaju ustalenie może nastąpić po uwzględnieniu wszystkich istotnych okoliczności dotyczących dziecka, w tym jego wieku, stanu zdrowia, stopnia rozwoju fizycznego i psychicznego, związków emocjonalnych z otoczeniem.

Wszystkie te okoliczności, wbrew zarzutom skarżącej, zostały przez orzekające Sądy uwzględnione. Jak wynika z dokonanych w sprawie ustaleń, w toku postępowania adopcyjnego przed złożeniem wniosku do sądu, nie zgłosiła się żadna rodzina polska, która byłaby zainteresowana statusem rodziny adopcyjnej lub choćby rodziny zastępczej. Małoletni przebywał w placówce opiekuńczej, w której został umieszczony po odebraniu go od matki, wobec której orzeczono następnie pozbawienie władzy rodzicielskiej. W okresie przebywania z matką, siostrą skarżącą, doprowadzony został do skrajnego zaniedbania i opóźnienia w rozwoju. Dopiero podczas pobytu w placówce opiekuńczej udało się uzyskać postęp w jego rozwoju, nadal jednak utrzymuje się lekki niedorozwój umysłowy i inne wady rozwojowe. Dalszy rozwój małoletniego i opieka nad nim wymaga systematycznej i indywidualnej pracy, czego nie da się osiągnąć przy pozostawieniu go w placówce opiekuńczej, której nie można choćby tylko odpowiedniego tego względu traktować jako odpowiedniego zastępczego środowiska rodzinnego. Podzielić należy te poglądy doktryny, które odpowiednie zastępcze środowisko rodzinne odnoszą tylko do rodziny, żadna bowiem, nawet najlepsza, placówka opiekuńcza nie jest w stanie zastąpić środowiska rodzinnego.

W toku postępowania sądowego zgłosiła się polska rodzina, gotowa przysposobić małoletniego D. Skarżąca, którą wiążą z małoletnim więzi pokrewieństwa (jest siostrą jego matki) i jej mąż deklarowali gotowość stworzenia mu domu rodzinnego. Sam fakt jednak istnienia rodziny polskiej, deklarującej gotowość przysposobienia małoletniego, nie jest, jak trafnie uznały orzekające w sprawie Sądy, wystarczający do uznania, że jest to rodzina, tworząca „odpowiednie” dla małoletniego środowisko zastępcze, a tylko w takim wypadku można mówić o pierwszeństwie adopcji krajowej.

Kwestia ta była przedmiotem wnikliwych ustaleń faktycznych. Ustalenia te, które w postępowaniu kasacyjnym nie mogą być kwestionowane, wykazały, że więź emocjonalna pomiędzy małoletnim a skarżącą i jej rodziną jest słaba. Skarżąca,

pomimo kilkuletniego przebywania chłopca w placówce opiekuńczej, nawiązała z nim jedynie sporadyczny kontakt, a w okresie, gdy przebywał w stanie skrajnego zaniedbania pod opieką matki, nie przejawiała żadnego nim zainteresowania. Przeprowadzone w sprawie dowody z opinii biegłych specjalistów wykazały, że choć skarżąca i jej mąż tworzą prawidłową i wydolną wychowawczo rodzinę wobec swoich naturalnych dzieci, nie są w stanie stworzyć jej również dla małoletniego D. Jest tak dlatego, że nie zdają sobie w pełni sprawy z ograniczeń w jego rozwoju i z tego, że wymaga on kompleksowej, specjalistycznej pomocy terapeutycznej, stymulującej jego rozwój poznawczy i emocjonalny, w tym terapii pedagogicznej rozwijającej percepcję słuchową, wzrokową, motorykę oraz wszechstronnych oddziaływań stymulujących rozwój poznawczy. Dalszy rozwój małoletniego wymaga zatem ogromnej pracy, a także niewątpliwie nakładów finansowych.

Trafnie uznano zatem, że skarżąca i jej rodzina nie może być uznana za odpowiednie zastępcze dla tego małoletniego środowisko rodzinne, pomimo istnienia bliskiego pokrewieństwa.

Jednocześnie, nie budzi wątpliwości, że wnioskujący o przysposobienie małżonkowie B. spełniają wymogi, pozwalające uznać ich rodzinę za prawidłowe środowisko rodzinne dla małoletniego.

Jakkolwiek zatem w świetle art. 114² § 1 k.r.io. adopcja zagraniczna rzeczywiście powinna być traktowana jako *ultima ratio*, to jednak nadrzędny interes dziecka, jego dobro, możliwość pełnego i harmonijnego rozwoju może wymagać, w konkretnym wypadku, odrzucenia zasady pierwszeństwa adopcji krajowej.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.